

Nadpłacony VAT wróci

Split payment Uprawnienia podatników stosujących podzieloną płatność wydają się być dla nich korzystne, jednak służą przede wszystkim fiskusowi

Iwona Jackowska



Mechanizm podzielonej płatności (MPP), możliwy do stosowania od tego miesiąca, nie powinien być wykorzystywany przy regresie ubezpieczeniowym. Takie stanowisko zajęło Ministerstwo Finansów (MF) w odpowiedzi na pismo Federacji Przedsiębiorców Polskich (FPP) w tej sprawie.

Federacja zwróciła się o wyjaśnienie, czy działalność polegająca na ubezpieczaniu krótkoterminowych należności i wypłacie odszkodowań tym podmiotom, które nie otrzymały w terminie płatności za dostarczone towary lub usługi, podlega przepisom o podzielonej płatności (split payment). Taki model rozliczeń – zwany właśnie regresem ubezpieczeniowym – jest traktowany, zgodnie z prawem, odmiennie niż cesja wierzytelności.

Resort stwierdził, że roszczenie zwrotne od osoby odpowiedzialnej za szkodę (dłużnika) nie jest uregulowaniem faktury dokumentującej transakcję między kontrahentami.

– Niewątpliwie stanowisko ministerstwa należy uznać za słuszne. Jednak pozostają jeszcze kwestie, które resort finansów będzie musiał wyjaśnić, aby wyeliminować ewentualne sprzeczności w interpretacji nowych przepisów. Dotyczy to przykładowo solidarnej odpowiedzialności – zauważa Mariusz Korzeb, wiceprzewodniczący FPP.

Federacja pytała również o stosowanie takiej odpowiedzialności, ale odpowiedź

na razie nie padła. Branża chce wiedzieć, czy gdy dłużnik przeleje płatność firmie ubezpieczeniowej przy wykorzystaniu MPP, to ubezpieczyciel będzie solidarnie odpowiadał za niewykonanie przez nią zobowiązania podatkowego na podstawie art. 108a ust. 5 Ustawy o podatku od towarów i usług (VAT). Przepis ten stanowi, że w przypadku dokonania płatności, stosując split payment na rzecz podatnika innego niż wskazany na fakturze, podatek ten odpowiada wraz z dostawcą za nierozliczoną przez niego należność do wysokości kwoty otrzymanej na rachunek VAT. W następnym artykule jest jednak zastrzeżenie, że ta odpowiedzialność będzie wyłączona, jeżeli „błąd” zostanie szybko naprawiony i pieniądze zostaną przebrane pod właściwy adres lub zwrócone.

Zakupy z listy nr 13

Na razie znane jest stanowisko ogólne MF w tej sprawie wobec przedsiębiorców, którzy zdecydowali się na nieobowiązkowy split payment. Resort zachęca do niego przypomnieniem, że fiskus nie będzie stosował odpowiedzialności solidarnej do tej części VAT wykazanego na fakturze, którą podatek rozliczy według zasad MPP – czyli gdy zechce główną należność dla kontrahenta wpłacić na jego bieżący rachunek w banku (czy SKOK), a podatek na osobne konto VAT, przeznaczone wyłącznie do regulowania tej daniny z fiskusem.

Odpowiedzialność solidarna za zaległości w VAT jest określona przede wszystkim w art. 105a i polega na tym, że organ podatkowy może dochodzić zapłaty tego podatku od firmy powiązanej solidarnie z dłużnikiem. Nie dotyczy to każdego rodzaju transakcji, lecz tylko obejmujących



► **POD ROZWAGĘ:** Tomasz Wagner, starszy menedżer w Dziale Doradztwa Podatkowego EY, podkreśla, że warto rozważyć stosowanie podzielonej płatności. Jego zdaniem, split payment może być pomocny w przypadku np. krytycznych transakcji obarczonych wysokim ryzykiem wyłudzeń. [FOT. ARC]

towary z załącznika nr 13 do ustawy, m.in. wyroby stalowe (np. rury, pręty), paliwa, olej rzepakowy czy tusze.

– Urząd skarbowy może wybrać, od kogo będzie dochodził zapłaty, i domagać się jej od sprzedawcy, nabywcy albo od obydwu z nich. Taka sytuacja występuje

obecnie np. w branży budowlanej – mówi Magda Sławińska-Rzemek, doradca podatkowy w inFakt.

Wspomniana przez MF deklaracja, że fiskus nie będzie egzekwował tego prawa, nie wynika jednak z jego dobrej woli, ale z dodanego do ustawy o VAT art. 108c. Mowa w nim, że do transakcji rozliczanych w systemie podzielonej płatności nie stosuje się odpowiedzialności solidarnej podatnika i podmiotu dokonującego dostawy.

– Gwarantuje to zatem ustawa, a zakres wyłączenia zależy od tego, czy podatek opłaci całą, czy tylko część faktury z użyciem MPP. W drugim przypadku odpowiedzialność solidarna jest wyłączona również tylko częściowo – mówi Tomasz Wagner, starszy menedżer w Dziale Doradztwa Podatkowego EY.

Jego zdaniem, jest to zdecydowanie zachęta dla podmiotów narażonych na poniesienie solidarnej odpowiedzialności w związku z nabywaniem wspomnianych wyrobów.

– Docelowo split payment ma stanowić antidotum na krytyczne transakcje obciążone wysokim ryzykiem wyłudzeń i zwiększyć komfort wchodzenia w relacje biznesowe z podmiotami oferującymi pewne tzw. wrażliwe towary. Warto więc rozważyć zastosowanie podzielonej płatności – podkreśla ekspert EY.

Zamknięty obieg

Plusy MPP dostrzega także w związku z innym uprawnieniem, na które MF również zwraca uwagę w swoich wyjaśnieniach. Resort zapowiada, że stosujący split payment mogą liczyć na zwrot VAT w czasie krótszym niż zwykle, czyli w ciągu 25 dni, a nie 60.

szybciej

– Taki termin odzyskania nadpłaconego podatku jest gwarantowany przepisami o podzielonej płatności, a najnowsza wersja deklaracji VAT zawiera już dodatkowe pole pozwalające na złożenie wniosku o zwrot w takim czasie. O ile dotychczas taka możliwość była obciążona wieloma warunkami, o tyle w tym przypadku wypłata, która trafi na subkonto VAT, nie jest nimi obwarowana. Wynika to z tego, że podatnik będzie miał ograniczony dostęp do otrzymanej gotówki – mówi Tomasz Wagner.

Jak wyjaśnia, skoro podatnik będzie mógł wykorzystać te pieniądze wyłącznie dla spełnienia powinności podatkowych (zapłaty zobowiązania lub opłacenia VAT z faktur zakupowych), to urząd skarbowy otrzymuje gwarancję, że zwrócone kwoty będą cyrkulowały w zamkniętym systemie rozliczeń z fiskusem.

– To uzasadnia brak dodatkowych przesłanek do szybszego odzyskania podatku i daje nadzieję na niepodejmowanie przez urząd szczególnych kroków dla weryfikacji podstaw do zwrotu. Jeżeli podatnik chciałby tymi samymi pieniędzmi dysponować bez ograniczeń, musiałby zwrócić się z kolejnym wnioskiem o przekazanie ich na rachunek bieżący. To oznaczałoby następne 60 dni oczekiwania na gotówkę i dodatkowy czas dla organu na sprawdzenie rozliczeń – podkreśla ekspert EY.

Stosowanie podzielonej płatności ma być dodatkowo nagradzane.

– Znowelizowane przepisy przewidują bonus za odprowadzenie podatku przed terminem, który upływa 25. dnia każdego miesiąca. Podatnik, który wcześniej ureguje daninę w całości z rachunku VAT, będzie mógł obniżyć zobowiązanie podatkowe o kwotę wyliczoną według ustawowego wzoru – wyjaśnia ekspertka inFakt.

Jednak, jej zdaniem, w praktyce korzyść z tego przywileju jest iluzoryczna.

– Gdy należny VAT wynosi np. 5 tys. zł, to jego zapłata do 20. dnia miesiąca daje obniżkę w wysokości 1 zł – wylicza Magda Sławińska-Rzemek.

Cofnięty przelew

W jej opinii – a także wielu innych doradców – mimo takich zalet, split payment ogranicza możliwość swobodnego dysponowania pieniędzmi gromadzonymi na rachunku VAT, co może pogorszyć płynność finansową wielu mikrofirm. Dodatkowo w szczególnej sytuacji znajdują się ci przedsiębiorcy, którzy w działalności wykorzystują prywatny rachunek bankowy. Im bank nie utworzy automatycznie rachunku VAT, bo może to zrobić tylko na koncie firmowym. To oznacza, że split payment wymusza otwarcie rachunku rozliczeniowego wyłącznie dla potrzeb rozrachunków biznesowych.

Magda Sławińska-Rzemek zwraca uwagę, że jeśli mikroustługodawca wystawi fakturę firmie, która korzysta z MPP, a sam nie ma rachunku VAT, to gdy opłaci ona jego fakturę z wykorzystaniem tego mechanizmu, bank cofnie do niej całą kwotę przelewu. Wtedy mikroprzedsiębiorca musi poprosić kontrahenta o ponowne przełanie należności, już bez użycia split paymentu. W efekcie otrzyma płatność z opóźnieniem. ©

1 zł zysku

► Ustawa o VAT zawiera wzór obliczenia obniżki podatku, jeżeli podatnik stosujący MPP zapłaci podatek wcześniej, niż wymagają tego przepisy, czyli przed 25. dniem miesiąca. Ten wzór to: $S = Z \times R \times n / 360$.

Z to kwota zobowiązania podatkowego, R – stopa referencyjna NBP obowiązująca na dwa dni robocze przed zapłatą podatku, N – liczba dni od dnia, w którym podatek odprowadzono, do dnia, w którym upływa termin jego zapłaty. Jeśli, przykładowo, zobowiązanie sięga 5 tys. zł, podatnik chce zapłacić VAT 20. dnia miesiąca, a stopa referencyjna NBP wynosi 1,5 proc., to jego obniżka będzie równa 1 zł, co wynika z działania: $S = 5.000 \times 1,5 \text{ proc.} \times 5 / 360 = 5.000 \times 1,5 \text{ proc.} \times 0,014 = 1,05 \text{ zł}$ (wynik zaokrąglą się do pełnych złotych).